

В В 3  
С. В. ДИКОТРЕВА  
ИЗДАТЕЛЬСТВО  
САНКТПЕТЕРБУРГА

8983

III

1898 г. Дт.

P





155<sup>th</sup>ellin

K. H. J. N<sup>o</sup>. 6.

b. 2 1/2

3286 ~~Pravo~~

# G Ł O S

## JASNIE WIELMOZNEGO BUCHOWIECKIEGO

CHORAŻEGO y POSŁA

WOJEWODZTWA BRZESKIEGO,

W

IZBIE SEYMOWEY

Dnia 31 Lipca 1793. Roku

M I A N Y.

Najjaśniejszy KROLU Panie Mój Miłościwy!

Najjaśniejsze Rzpltey Skonfederowaney Seymujące Stany!

**D**opóko jeszcze wolnego Seymowania niby exystuje jestestwo, dopóko w tey świątyni mówić i radzić Prawodawcom jest wolno, dopóko naostatek Reprezentantom Narodu, jeżeli nie stanowienia Praw, podług swojey woli, tedy przynajmniey sentymentowania nie są zupełnie odjęte zaśczyty, kiedy i mnie w tey materyi po tylu w zesfzłym tygodniu i dzisiaj, na podaną od JW. Pośła Dworu Berlińskiego Notę, odeszłych prawdziwie Patryotycznych Głosach, przymówienia się, dostaje się honor, i kiedy w okoliczności, przez Króla Jmci Pruskiego zabranego Kraju, Pisma dla rozdania w Stanach, jakom na dniu drugim tego Mca z Głosu mojego w tey tu Izbie oświadczył, drukować mi niedozwolono; niech mi wolno będzie choć pokrótce to nadmienić w tey tu Obrad naszych świątyni, co nas aktualnie bronić, i zaślaniać od zaborów Krajów naszych, przez Króla Jmci Pruskiego powinno.

Najjaśniejszy Królu P. M. Mił: Najjaśn: Rzpltey Skonfederowaney Seymujące Stany! Wierzyć zdaje się rzecz niepodobna, ażeby Król Jmci Pruski, jako Wielkomyślny nasz Aliant: więcej chyba dla pomnożenia sobie powagi i sławy, żeby ugiął Karki Polaków do prośzenia siebie o odstąpienie zajętego Kraju, tudzież Miast Torunia, i Gdańska, niżeli

niżeli gdyby w stałym to miał nam przedsięwzięciu zabierać, co w Patencie swoim do zabranych Kordonem Obywateli mienił już być swojną własnością.

Do Roku 1701. Fryderyk Iwszy Elektor tylko Brandeburski Koronowany Królem Pruskim, cieszył się przyznanym sobie Króla tytułem, od Leopolda Cesarza, który do tego w swoich potrzebach żądając jego pomocy był przywiedziony. Wilhelm III. Król Angielski, któremu dla wzmocnienia Linii Hagieńskiej potrzebna była przyjaźń Fryderyka Elektora, chętnie na przyznanie tytułu Króla pozwolił. Toż Dania i Szwecya potym uczyniły; naostatek Stany Rzeszy Niemieckiej poszły za przykładem Cesarza mimo wyszłych przeciwko temu Protestacyi Papieża, i W. Mistrza Teutońskiego Zakonu.

Po odprawioney swej Koronacyi, Fryderyk oświadczył się wraz przez wydaną od siebie publiczną Deklaracyą, iż wzięty tytuł Króla Pruskiego, nie ma uwłaczać Prawom Rzpltey Polskiej do Praw Królewskich i do Traktatów Bydgoskich, gdyż one świątobliwie zachować pragnie; Polacy jednak ani ufać tey Deklaracyi, ani przyznać Elektorowi tytułu Króla niechcieli, z tego naywięcey powodu, iż Prussy Xiążęce będąc tylko Prawem lennym trzymane od Dworu Brandeburskiego, po wygaśnieniu Płci Męskiej, Potomkom pod Panowanie Rzpltey wrócić się nazad powinny, a w ów czas dwa Królestwa bycby razem w jednym Państwie pospołu niemogły. Nadto wzrastac poczynająca Potęga Pruska sprawiedliwą dla Polaków w ów czas obawę czyniła; zamieszana jednak Rzplta domową wojną, i uciemieżona wojskiem Szwedzkim, patrzyć obojętnym okiem na postęпки Fryderyka tego musiała.

Fryderyk Wilhelm Syn jego, gdy po Zwycięstwie nad Szwedami i zabicu Karola XII. ich Króla, godził się z temiż Szwedami, wyliczył dwa miliony wyniszczoney Szwecyi za ustąpienie sobie części Pomeranii, tak: że ów zysk był kupnem raczey, niż wojennym nabyciem; nieśmiertelney zaś pamięci godne są słowa jego, gdy radzącemu Jgienowi Ministrowi swemu, aby w słabości Szwedów więcey profitował, w następujący sposób odpowiedział: *Kontent jestem z tego co mam z łaski Boga, niechcę zaś nigdy wzmacniać się z krzywdą sąsiadów moich*: Odpowiedź ta znajduje się w Archivum Króla Jmci Pruskiego jego ręką zapisana.

Dotrzymywał tey sprawiedliwości Fryderyk Wilhelm, gdy mu Francya Prussy Polkie w Sekwestr ofiarowała na utrzymanie Leszczyńkiego, kiedy takowy krok otrzymania Prus Polkich, miał za niesprawiedliwy.

Na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. powtórzył Dzieła swoje Deklaracyą względem nie naruszenia Prus Polkich, i żądanie przyznania sobie tytułu Króla Pruskiego Fryderyk II. Skłoniły się Stany do jego chęci, ale z warunkiem zaręczenia uroczystego, jako tytuł *Króla Pruskiego* nie Prawom Rzpltey uszkadzać nie ma, jakoż te  
zabe-

zabezpieczenie z strony Króla Pruskiego nastąpiło w słowach, które jest w Aktach Seymowych, że to przyznanie żadnego Prawom i Dzierżawom Rzpltey uszkodzenia nieprzyniesie. Zaczyn zaleciły Stany na Seym Konwokacyjny Zgromadzone Deputowanym do Konferencyi z Ministrami Cudzoziemskimi, aby w Deklaracyi mającey być racyfikowaną od Króla Jmci Pruskiego jak naywyrazniey obwarowane były Granice i Possessye Rzpltey, i przyłączonych Wdztw i Ziem Pruskich, jakoteż iżby przyznany tytuł Króla Pruskiego żadnego uszczerbku Prerogatywom i tytułom Królów Polskich dotąd używanym nie przyniosł, na co też nastąpiła Ratyfikacya podpisem Króla Jmci Pruskiego stwierdzona, której dla niezaymowania czasu drogiego niecytuje.

Roku 1772. tenże Fryderyk 2gi Król Pruski uplantowane sistema w czasie negocyacyi siedmioletnią wojnę kończących, podziału Polskiew zaczął do skutku prowadzić. On do przyjęcia tego podziału przez Ministra swego Hrabiego de Solms Dwór Petersburcki naklonił! On do tegoż Maryą Teresę Cesarzową namowami i posrachem przywiódł, która obawiając się sprzymierzenia się Rossyi z Prusami, umową tajemną w Petersburgu dnia 17. Lutego Roku 1772. między Dworem Berlińskim uczynioną względem oderwania Krajów od Rzpltey dopiero Roku 1773. dnia 4. Marca w Wiedniu podpisała.

Roku 1773. nastąpił Traktat między Rzpltą Polką i Królem Jmcią Pruskim, w którym naymocniey obwarowawszy dla siebie Kraje wojskiem pierwey zajęte i od Rzpltey oderwane, wymógłszy i to, że mu Rzplta Polska odstępuje wyraznie i mianowicie Jus Reversionis Królestwa i Feudi Prus, które były obwarowane in favorem Korony Polskiew, przez Artykuł 6. Traktatu zawartego w Welawie dnia 19. Roku 1657. Gdyby casu quod następców Pci Męskiew Elektora Fryderyka Wilhelma Brandeburskiego nie stało. Także zniosłszy różne Artykuły tegoż Welawskiego Traktatu Prawa Polskie do Prus warujące. Dopiero w Artykule 6. zabezpiecza Rzpltą Polką swoim i Dziedziców następców Jmieniem Król Jmć Pruski, a razem wyrzeka się wszelkich pretenzyi do Królestwa Polskiego i W. X. Litt: pod jakimkolwiek pozorem, owszem podeymuje się gwarantować Prowincye zostające przy Rzpltey Polskiew, po zawarciu tego Traktatu i zachować Polskę przy tym obiecuje, wyłączając się tylko od wojny między Polską i Portą Ottomańską, jeśli kiedy nastąpić miała. Przy tymże Traktacie w Akcie osobnym w Warszawie 1775. Roku dnia 18. Marca z obu stron kontraktujących podpisanym, w Artykule drugim wolność Handlu dla Polaków w Prusiech jest opisana, placąc tylko po 12. od sta Transitu, bez żadnego innego Cła pod żadnym pretextem, oprócz zakazanych Towarów, osobno mających się wymienić.

Roku 1788. przed nastąpić mającym Seymem w Polsce, JP. Graf de Sztachelberk Ambassador Rossyiski, JP. de Buchholtz Ministrowi Króla Jmci Pruskiego w Warszawie urzędownie oświadczył, że Najjaśnieysza Imperatorowa Jejmość postanowiła na tymże Seymie za-

warć Alians z Królem Jmcią Pruskim, i z Rzpltą Polską, celem bezpieczeństwa i całości Polski, co Król Jmć Pruski mając sobie od JP. Buchholtzca doniesionym, natychmiast dnia 12. 8bra w tymże Roku wydał Deklaracyą nayufilniej od takowego Aliansu odwracając Polaków, można widzieć powody odradzania namienionego Traktatu w teyże Deklaracyi całkiem w Dzienniku Seymowym.

Te przyjaźne mając oświadczenia od Nayiaś: Fryderyka Wilhelma Króla Pruskiego teraz Pantującego Rzpltey Stany na Seym zebrane, wiele dla siebie pomocy i wsparcia od tegoż Monarchy w tey nadziei obiecywały.

Miałam w Ru 1788. przy początku Seymu naleganie z Głosu w dwu czas JW. Suchodolskiego Posła Chełmskiego o Nominacyą Posła do Berlina i potrzebę Aliansu z Królem Jmcią Pruskim, kiedy JO. Xże Czartoryski Stolnik Litt: był wysłany do Berlina z zaleceniem z okazji domagania się z strony Rosji wolnego przejścia przez Polskę Woysk Nayiaś: Imperatorowey Jeymci, ażeby w takim Polskiej rzeczy stanie Król Jmć Pruski zdanie swoje otworzył: że ten Monarcha przyjął tę odzwę i ufność z ukontentowaniem, ofiarując wsparcie dla Rzeczypospolitey w sposob przyzwoity i zgodny z interesowaniem się jego do spokojności i pomysłności Rzpltey.

Roku 1789. że też Król Jmć Pruski z Ustawy na Seymie sto tysięcy Woyska determinującey i innych czynności Seymu tego okazując ukontentowanie, przyśłał przez JP. Luchezyniego Posła Extraor: swiego Królowi Jmci złoty, a JW. Malachowskiemu i Xciu Sapieżie Marszałkom srebrne medale z okoliczności chwalebnie idącego Polskiego Seymu, wszystko to dowodziło dla naszego Narodu przyjaźń tego Monarchy.

Jakoż w Maiu 1790. Ru z tymże Królem Jmcią Pruskim zawarty jest Traktat obronny, w którym Artykuł iwszy zabezpieczył, iż trwać będzie między Nayiaś: Królem Jmcią Pruskim i jego Następcami, tudzież Nayiaś: Rzpltą przyjaźń stała, i obowiązują się obie strony ile tylko będą mogły do bronienia się i zachowania wzajemnego w pokoju i spokojności. W drugim Art: waruje się zabezpieczenie sobie i zachowanie wzajemne possesyi Państw, Prowincyi, i Miast i wszystkiego Territorium, które posiadają w czasie zawarcia tego Traktatu. W Art: III. IV. i V. w przypadku Nieprzyjacielskiego Attaku Strony kontraktujące warują sobie wzajemne posilki Woienne.

W Artykule VI. Słowa są wyraźne: „Gdyby którakolwiek Potencya Zagraniczna z powodu bądź jakichkolwiek Aktow chciała sobie przywłaszczać Prawo mieszania się do wewnętrznych Interesow Rzpltey Polskiej lub Kraiow Jey przyległych, a to w jakimkolwiek bądź czasie i sposobie, Król Jmć Pruski starać się będzie naywprzód przez bona Officia jak nayskuteczniejsze odwrócić *hostilitatis*, któreby z jakowey pretensyi wyniknąć mogły, a gdyby takowe Bona Officia nie wzięły skutku i krok jaki Nieprzyjacielski z tey okazyi przeciwko Polskiej był przedsięwzięty, Król Jmć Pruski



„ski uznając takowy przypadek *pro casu Federis*, posilkować bę-  
„dzie Rzplta podług opisu w Art: IV. niniejszego Traktatu  
„zawartego.

Roku 1791. Dnia 3. Marca z okoliczności rozsianych wieści o dal-  
szym zabieraniu Kraiow, podana Nota przez JP. Goltza miała  
w sobie następujące wyrazy: Ze Król Jmć Pruski Jego Monar-  
cha żywo został tknięty dowiadując się, iż mu miano przy-  
pisywać widoki przeciwne tak sentymentom przyjaźni i przy-  
chylności, z którą jest dla Króla Jmci i Rzpltey Polskiej, ja-  
ko i chęci ziednania sobie tego zaufania, na jakie jey Intencye  
czyste i nieinteressowane zasługują: *Wyrazy Depeszy te są:*

„Dowiaduję się z Rapportu W. Pana pod Datą 10. Marca piñane-  
„go, iż wiadomości z Wiednia przyślane, troskliwą w Stanach  
„Seymujących wznieciły obawę, jakoby ja w uczynionych  
„Ministerio Austryackiemu Insynuacyach, miał wystawiać Ce-  
„sarzowi Jmci widok jakiegoś rozpostrzenia Granic od Ga-  
„licyi, skoroby ten chciał przyłożyć się do uskutecznienia dla  
„mnie Cellyi Gdańska i Torunia.— Nie mogę dosyć wyrazić  
„mego zadziwienia nad tym, że takowa wiadomość mogła być  
„prześlana do Polskiej, a co większa, iż przypisywanie mi  
„takowego gatunku umyśłu mogło tam choćby najmnieyszą  
„znalesć wiarę; Wola moja jest, ażebyś WP. bez żadney  
„zwłoki Imieniem moim o fałszu i zawodności tego doniesie-  
„nia zaręczył, oświadczał w wszędzie i w każdej przyzwoi-  
„tey okazji sposobem jak nayuroczyfyszczym i naywyrazniey-  
„szym, iż wiadomość ta jest tylko złośliwie rozsianą dla znie-  
„chęcenia mnie z Seymem i wzbudzenia w Narodzie przeciw-  
„ko mnie nieufności:— *Smiało zapewniam:*— Ze nietylko w  
„żaden sposob między mną i tym Dworem kwestyi nie było  
„o nowym Polskiej Podziale, ale że ja byłbym pierwszym  
„do oparcia się onemu.— *Nayjaśn:* Król i Rzplta Polska za-  
„pewnić się o tym mogą i postępkii moje powinny ich prze-  
„konać, iż nigdy zamyślem moim nie było żądać od nich ja-  
„kowey ofiary... Spodziewam się, iż to oświadczenie za-  
„spakaisząc umyśły, zbite odgłos, który pokrzywdza mdy oso-  
„bisty charakter, i sprzeciwia się równie maxymom i senty-  
„mentom moim ku Narodowi Polskiemu, w War: D. 23. Mar:  
„1791. de Goltz.

Tegoż Ru 1791. Dnia 17. Maja JP. Goltz sprawujący Interessa Kró-  
la Jmci Pruskiego Imieniem swojego Monarchy na Konferencyi  
w Deputacyi złożył Królowi Jmci i Rzpltey Powinszowanie  
tak ustanowioney *Nowey Formy Rządu*, jakoliteż wyboru do  
Tronu Polskiego *Nayjaśn:* Elektora Jmci Saskiego Przyjaciela,  
Krewnego i Alianta Króla Jmci Pruskiego; Czytany potym  
był Excerpt z Listu Xcia Jmci Jabłonowskiego Posła naszego  
przy Dworze Berlińskim w tych wyrazach: „Otrzymawszy  
„Audyencyą u Króla Jmci Pruskiego w celu uwiadomienia Go  
„o zapadłej Konstytucyi Ustawy Rządowey Dnia 3. Maja,  
„Monarcha czule przyjął tę komunikacyą i rzekł mi: *Zukon-*  
„tentowaniem patrzę na pomyślność Polskiej, powodzenie Jey zawsze  
B  
„mnie

„mnie interessować będzie, zaydnie we' mnie zawsze Polska Alkanta  
z którego wybor Elektora Saskiego wielce mi jest miły.

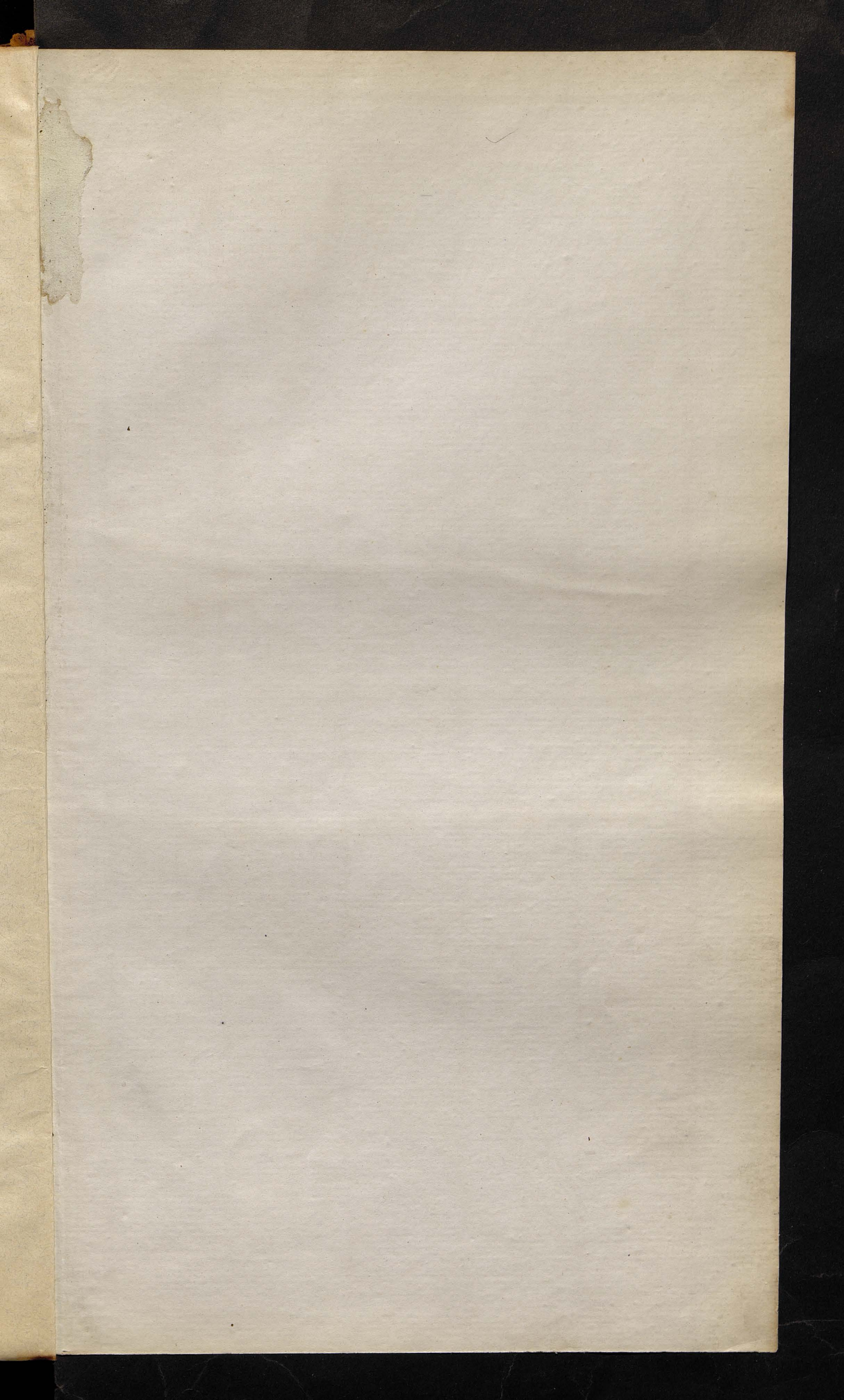
Dotąd były oświadczenia Króla Jmci Pruskiego naszemu miłe i na tylokrotne uręczania uroczyście, adawało się, że nic Jego przyiazni dla nas i Aliansu zerwać nie może, alic niezabawem gdy w Ru 1792. na Dniu 18. Maja Stanom Rzpltey z strony Rossyi Deklaracya wiadoma podana została, i natychmiast JP. Lukiczyńsiemu Nadzwyczajnemu Posłowi Króla Jmci Pruskiego komunikowaną była, przez Notę Ministeryalną, natychmiast Plan roboty Króla Jmci Pruskiego w Wiedniu w ów czas zaczęty na Rozbior Kraiu naszego wydemaskowanym został, kiedy ową komunikacją Deklaracyi Rossyiskiej w Odpowiedniey Nocie nazwał Rzeczą Obcą, na Dniu 10. Czerwca w Warszawie tegoż Roku.

Naofatek tenże Król Jmśc Prutki wyrażając przyczyny, które mu i iby Narod Polski przez częste najazdy Kraiu i niesprawiedliwości dla Poddanych jego wyrządzane, do sprawiedliwego nieukontentowania podawać nie przestawał. Patentem Ręką swą własną w Berlinie D. 25. Marca Ru terazniejszego 93. podpisanym, Zabor Kraiow Polskich pod swoje Pańowanie deklarując.

Jeżeli więc Król Jmśc Prutki, pokrótce tylko wyrażone, a w rzeczy samey niezliczone z Nami dzisiejszym postępowaniem bez naymniejszego z strony naszej powodu zrywa Traktaty i Alianse, owszem do pierwszego i powtórnego zaboru Kraiow naszych był i jest pierwszym Motorem, a w koley z kim tylko zawierał Traktaty, żadnemu Państwu nie dotrzymał nigdy, z tego przekonania w widokach rzeczywistych, że gdybyśmy dopiero i naydogodniejszy Jemu zawarli z nim Traktat, dotrzymanym wszelak nie będzie, z tych mówię sprawiedliwych uwag.

Lubobym równie jako i w odbytych Głosie moim na dniu drugim praesentis na żadną nie powinien pozwolić Negocyacją, wszelako, że do powrócenia nam nudè zabranych od Króla Jmci Pruskiego Kraiow i Miał Portowych, jakoteż powrócenia Ludzi Wybrantow do Woyska i wyprowadzenia onego z Kraiu naszego, oraz powrócenia szkod przez Woyska Jego poczynionych, niemniey do odnowienia dawnych Traktatow Handlowych jest konieczne Negocyowanie potrzebne, przeto w takim tylko zamiarze, a zawsze przeciwko Zaborom Kraiu naszego na Traktowanie z Dworem Berlińskim pozwalam, a in ordine negocyowania dla wyznaczoney od nas Deputacyi, ażeby Projekt JW. Kasztelana Smoleń: decydowanym został, upraszam.









Biblioteka Jagiellońska  
Stid:0022287

